

SMOCZE WIERSZYKI

SMOKI I SOKI

Na fotelach siedzą smoki
Siedzą smoki piją soki
Podpierają się pod boki.
Każdy smok ma inny sok.
Ten czerwony z pomidora,
Tamten żółty z kalafiora.
A, Pelasia smocza córka
Pije sobie sok z ogórka.
Jeden taki smok morowy
Pija zawsze sok śliwkowy.
Sok z marchewki moi drodzy
Pija stary smok Dobrodziej.
Za agrestem państwo mili
Wprost przepada smok Bazyl.
Z mango, wiśni, ananasa,
Soki pije smocza rasa.
Gdzie się morza fale ścielą,
Gdzie się górskie stoki bielą,
Piją smoki zdrowe soki.
Tylko nasz wawelski smok
Za nic ma najlepszy sok.
On tak sobie dla ochłody
Wciąż popija z Wisły wody.

SMOCZE PRZYSMAKI

W smoczym barze na polanie,
Niech pan słucha drogi panie.
Przy stolikach smoki siedzą i
Przepyszne dania jedzą.

Wielki omlet z pieczarkami,
Kilka kromek ze salami,
Dwie kanapki ze śliwkami,
Bitą pianę z truskawkami.

Kilka smoków gdzieś na boku
Gotowany zjada brokuł.
Jabłka, wiśnie w czekoladzie
Chętnie smok na talerz kładzie.

Smoki lubią kalafiora,
Kluski, sosy oraz pory.
Chętnie zjedzą kotlet wielki,
Gotowane kartofelki.

Zdradzę wszystkim tajemnicę,
Smoki lubią jajecznicę.
Wielką ilość warzyw przy tym
Smoki jedzą z apetytem.

Małe smoki bez gadania
Owocowe jedzą dania.

Czasem ujrzysz smoczą pannę
Jak zajada kaszkę mannę.

Ledwie wyjdą z jaj skorupy
Owocowe jedzą zupy.
Truskawkowa, czereśniowa,
Oczywiście jagodowa.

Zapiekane pomidory,
Gotowany burak spory.
Wielkie szklanki różnych soków,
Są przysmakiem wszystkich smoków.

A na koniec, dla ochłody,
Kelner im podaje lody
Jagodowe, malinowe,
Truskawkowe, pistacjowe.

Ciastka z kremem waniliowym,
Torty z masłem orzechowym i
Koktajle śmietankowe.
Wprost kochają smoki zdrowe.

SMOCZE WYLICZANKI

Chodzi sobie smok po polu
szuka dziury w parasolu
znalazł trzy /gonisz /szukasz,śpiewasz/ ty.

Smok ma bardzo smutną minę
bo połyka aspirynę
zaklął groźnie do kaduka
kogo wskażę ten niech szuka.

Poszły smoki na wycieczkę
zabłądziły gdzieś nad rzeczkę.
Jęczą, płaczą, leją łzy
w tej zabawie /gonisz / szukasz,śpiewasz/ ty.

Smok wyskoczył na podwórko,
zaczął kury gonić w kółko
po przeganiał wszystkie psy
teraz będziesz /gonił /szukał, nam zaśpiewasz/ ty

Raz podskoczył smok w obłoki,
podbijał chmurkom boki
teraz z góry do nas leci
do zabawy woła dzieci
orba borba ziemia drży
teraz będziesz /gonił /szukał, śpiewał/ ty.

Nasz smok wyszedł na góręczkę
porozglądać się troszeczkę
potem z górki na pazurki,
po przeganiał dwie przepiórki
pędzi, że aż ziemia drży
teraz nam zaśpiewasz ty.
/teraz będziesz gonił, szukał ty/

Wyszły smoki na podwórko i
zrobiły małe kółko w
środku siadły smoki trzy
w tej zabawie gonisz ty.

Płyną chmurki po niebie
smok je liczy i nie wie,
że jak powie: raz dwa trzy
będziesz smoku gonił ty.

Smocze jamy, smocze groty
smocze tańce i kłopoty
kiedy smocza skóra drży
wtedy musisz szukać ty.

Dziadek

Dziadek